



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 19 A Rok XIV

WARSZAWA
CZWARTEK

19 stycznia
1939 R.

Cena 10 Gr.

W

„POSPOLITEJ USTĄPIĆ
POTRZEBIE SWOJA WŁA-
SNA RZECZ MUSI”

Jan Kochanowski

Polska ma najwyższe opłaty pocztowe

Polskie Radio na cenzurowanym
Budżet poczt i telegrafów w komisji sejmowej

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała w środę budżet Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Sprawozdawcą był pos. Sanoica. Według planu finansowo-gospodarczego przedsiębiorstwo Polska Poczta i Telefon przewidywało dochody w wysokości 237 mln. a wydatki 211 mln. Nadwyżka więc stanowiąca wpłatę Skarbu Państwa wynosi 26 milionów. Majątek przedsiębiorstwa w dn. 31 marca 1938 r. wynosił ok. 437 mln. czyli przeszedł 88 milionów więcej niż 1 kwietnia 1937 r.

Polskie Radio miało z dn. 1 marca 1938 r. 922.366 abonentów.

MILIONOWE ZYSKI P. A. S. T.

PAST za rok 1937 wykazuje na 425 milionów kapitału zakładowego ok. 8 milionów zysku netto (20 procent). Wpływy eksploatacyjne PAST-y wynoszą ok. 31 mln. z czego w samej Warszawie ponad 22 miliony.

Z kolei sprawozdawca zarzuca, że taryfa polska jeżeli idzie o przesyłkę listów i kart pocztowych jest najdroższa, natomiast opłaty za przekazy pieniężne i druki są tańsze niż w Niemczech, Anglii, Francji a nawet Stanach Zjednoczonych.

ATAK NA POLSKIE RADIO

W dyskusji pos. Zenczykowski z Ozonu zajął się niemal wyłącznie Polskim Radiem. Stwierdza, że wbrew obietnicom p. ministra z ubiegłego roku nie jest jeszcze załatwiona sprawa monopolu Philippsa, a jest to jedna ze spraw wymagających stanowczego i niezwłocznego załatwienia przy użyciu wszelkich dostępnych dla Rządu środków. Trzeba również uzdrowić handel radiofoniczny albowiem na ok. 1300 sprzedawców radiolodbiorników w Polsce w 90 procentach są to firmy żydowskie.

PLYTY Z FIRM ŻYDOWSKICH

Polskie Radio nie ma zdaniem p. Zenczykowskiego należycie prze-myślanego programu i nie widać odpowiednich prób w tym kierunku.

Podnosi natomiast z uznaniem, że w ubiegłym roku znacznie zostały zmniejszone bezpośrednie wpływy żydów na mikrofon. Akcja ta trwa i należy apelować, aby była jeszcze silniejsza. Płyty wy-pozyczane są stale z firm żydowskich. Radio Polskie oddaje na usługi swój mikrofon radioinforma-torowi, wydającemu czasopisma, na czele którego stoi Dawid Frydman, syn Arona i Blumy.

DROGIE APARATY RADIOWE

Pos. Sowiński zwrócił uwagę na paradoks, że Polska jeden z najbiedniejszych krajów ma naj-wyższe ceny aparatów radiowych. Ameryka produkuje 5-lampowe superheterodyny w cenie 15 dolarów, u nas wysokie ceny lamp u-

trzymywane przez kartel każą nam tylko marzyć o takich cenach.

ZMARTWIENIA POSŁA SOMMERSTEINA

Pos. żydowski p. Sommerstein zaatakował Polskie Radio, iż słu-ży jako instrument akcji antyży-dowskiej. Z jednej strony dopusz-cza się napaści na żydów, z dru-giej nie daje im możliwości obrony.

Głosy: Jakże napaści? Pos. Sommerstein: Spotykamy w Radio pogadanki mówiące o ży-dach jako szkodliwym elemencie dla życia polskiego. Pan Sommer-stein protestuje przeciw tego ro-dzaju pogadankom, jak np. o Przasnyszu, o którym prelegent mówił, iż jedyną piękną rzeczą w tym mieście był plakat nawołują-cy do nie kupowania u żydów.

Na te zarzuty odpowiada znowu p. Zenczykowski wskazując, że pogadanki, o których wspomnieli p. Sommerstein mówiły o potrze-bie rozwiązania sprawy żydow-skiej w imię interesów Narodu i Państwa Polskiego. W pogadance z Przasnysza ani razu nie użyto słowa żyd, apelowało ono tylko, aby Polacy kupowali u Polaków, a tego chyba słowa nie może p. Sommerstein zabronić.

OBRONA MA GŁOS

W zakończeniu rozprawy prze-mawiał minister poczt p. Kaliński, który naskirował plany roz-woju sieci pocztowej i telekomu-nikacyjnej, omówił zagadnienie poprawy bytu pracowników i pla-ny w zakresie budownictwa, za-znaczając, że zamierzenia muszą trzymać się ram zakreślanych bud-żetem Państwa.

Wskazał, że taryfy pocztowe za druki są niskie. Wedle obliczeń ministerstwa wpływy z opłat za przewóz druków, a więc dzienni-

ków, są o 5 mln. złotych niższe od kosztów własnych poczt, czyli że poczta taką kwotą finansuje roz-wój czytelnictwa.

W dalszym ciągu minister omó-wił sprawy Polskiego Radia. Ma ono służyć Państwu, a w stosun-ku do mniejszości narodowych wykonywać będzie politykę Rzą-du.

Sprawa lamp radiowych należy do Ministerstwa Przemysłu i Han-dlu. Chodzi o patent i kapitały. Rozmowy z Philipsem doprowad-ziły do pewnego kompromisu.

Dyr. Polskiego Radia, p. Libicki, odparł zarzuty pos. Zenczykowskiego w kierunku braku lini-i programowej, przyznając, że potknięcia sporadyczne przy wielkiej ilości audycji są możli-we. Stwierdził, że audycje wię-jskie natrafiają na wielkie trudno-ści z powodu różnicy poziomu in-telektualnego w różnych czę-ściach kraju.

KREDYTY DODATKOWE

Ponadto komisja budżetowa przyjęła rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych na su-mę 16.955.000. Zwiększenie kre-dytów wywołane jest zawarciem stosunków dyplomatycznych z Li-twą i przyłączeniem Zaolzia. Re-ferent pos. Głowacki w porozu-

mieniu z Rządem zaproponował zwiększenie kredytów o półtora miliona na Korpus Ochrony Po-granicza. Łączna zatem kwota uchwalonych kredytów dodatko-wych wynosi 18.455.000 zł. Na pokrycie tych kredytów będą słu-żyły: zwiększone wpływy z po-datku dochodowego oraz więk-szona wpłata monopolu spirytu-sowego do Skarbu Państwa.

Znowu pretensje ukraińskie

na komisji senackiej
Budżet Prezydium Rady Ministrów

Senacka komisja budżetowa za-jęła się w środę budżetem Pre-zydium Rady Ministrów. Po refe-racie sen. Bispinga wywiązała się szersza dyskusja, w toku któ-rej poruszono w pierwszym rzę-dzie sprawę urzędników państw-owych.

Sen. Jędrusik mówił o reformie uszereżeniu urzędniczych, przypo-miął, że uchwały kongresu pracow-ników zostały przed rokiem złożo-ne premierowi i wicepremierowi, którzy ustosunkowali się do nich pozytywnie. Zapowiedziano powo-

łanie komisji, która ma się zająć tym zagadnieniem, komisja jed-nak dotąd się nie zebrała.

Sen. Szczęgowska stwierdziła, że mimo uznania zasady równo-uprawnienia do pracy mężczyzn i kobiet stosuje się podwójną miarę.

Paru senatorów poruszyło sprawę braku sił naukowych na uni-wersytetach, których przyczyną jest niskie uposażenie profeso-rów, zmuszonych do szukania ubocznego zajęcia. Również asy-stenci uciekają na praktyczne

zdrowia w Haifie.

Na szosie Akko — Safed pow-stańcy arabscy strzelali do dwóch angielskich samochodów policyjnych. Jeden z policjantów został przy tym ciężko ranny.

JEROZOLIMA, 18. 1. Naczeln-y dowódca wojsk brytyjskich w Pa-lestynie zamienił karę śmierci, na jaką sąd wojskowy skazał 7 Arabów, na dożywotnie więzienie. Na rzecz ulaskawienia interwe-niowały liczne osobistości i orga-nizacje arabskie, a m. in. wielki Mufti.

Zapowiedź nowych dekretów wywołała Popłoch wśród żydów w Słowacji Niemieckie oddziały szturmowe na Słowacznie

BRATYSŁAWA, 18. 1. Zapo-więdź słowackich kół rządowych wydania w niedługim czasie o-strych zarządzeń antyżydowskich wywołuje popłoch wśród żydów.

W wielu miastach słowackich żydzi masowo przechodzą na ka-tolicyzm i inne wyznania chrze-ścijańskie, których duchowni u-rządzają dla nich specjalne kursy.

Ze strony słowackiej odzywają się coraz częściej ostre protesty prze-ciwno takiemu postępowaniu ży-dów i podkreśla się, że przecho-dzenie żydów na chrześcijaństwo nie jest rozwiązaniem kwestii ży-dowskiej.

NIEMIECKIE ORGANIZACJE W SŁOWACJI

BRATYSŁAWA, 18. 1. Stronni-ctwo niemieckie w Słowacji, które oddawna posiada specjalne orga-nizacje na wzór oddziałów SS i SA w Rzeszy, przystępuje obec-nie do umundurowania członków tych organizacji, na co uzyskało zgodę rządu słowackiego.

Niemiecki samolot wojskowy wylądował pod Kutnem

Na terenie majątku Strzelce, gminy Sejki, pow. kutnowskiego, wczoraj koło godz. 17-ej wyląd-ował samolot niemiecki szkolny wojskowy, pilotowany przez Han-sa Beckera.

Becker leciał z Prus wschod-nich do Wrocławia do szkoły pi-

lotów. Samolot zabezpieczyły miejscowe władze. Przesłuchany Becker oświadczył, że zmylił tra-sę i zmuszony był do lądowania.

W dniu dzisiejszym pilot Hans Becker został zwolniony i wraz z aparatem będzie przeka-zany władzom niemieckim.

Dymisja

W wielu wypadkach, gdy stawia się zarzuty osobom zaj-mującym wysokie stanowiska w hierarchii państwowej, że takie czy inne posunięcia w zakresie ich resortów są nieod-powiednie, można otrzymać odpowiedź mniej więcej nastę-pującą:

„Ma pan rację, posunięcie to jest nieszczytne, ale coż ja mogę na to poradzić, kazano mi tak zrobić”.

Odpowiedzi takie są niezwy-kłe charakterystyczne dla zo-brazowania dzisiejszej sytu-a-cji politycznej. Są one jedno-cześnie wynikiem zupełnego niezrozumienia istoty funkcji publicznych o charakterze de-cydującym.

Tego typu tłumaczenie mo-że być stosne dla niższego funkcyjnika państwowego,

który rzeczywiście może się powołać na rozkaz prze-tożonego, jako na uzasadnienie mające zdjąć z jego pleców odpowiedzialność za to co ro-bi. Człowiek zajmujący wyso-kie stanowisko, a zwłaszcza będący na szczycie hierarchii publicznej, na taki argument powołać się nie może. Będzie on zawsze w całej pełni odpow-iedzialny za to co czyni, nie zależnie od tego czy powołuje się na taki rozkaz, czy się na taki rozkaz nie powołuje. Istotną bowiem cechą samo-dzielnego stanowiska w życiu publicznym, jest samodzielne decydowanie, jest branie decy-zji na własną odpowiedzialność.

A jeśli następuje konflikt z władzą wyższą lub równorzę-dną? A jeśli nie można przeko-

nać tych, którzy mają inną opi-nię, a jednocześnie mają możność opinii swoją zreali-zować? Wtedy pozostaje za-usze jedna broń: złożenie dy-misji.

Oczywiście nie jesteśmy zwolennikami „donkiszoterii” w tym zakresie. Nie chodzi o to, by piasnącymi wysokimi urzą-d państwowy składał swą dymis-ję we wszystkich sprawach drobnych i nieznaczących. Ale wtedy, gdy chodzi o sprawę istotną, o cały kierunek polityki w danym zakresie wtedy nie wolno prowadzić jej wbrew własnemu przekonaniu. Wtedy ma zastosowanie ostatni środek — dymisja.

Gdyby ludzkie pias-tujące wysokie stanowiska publicz-ne zrozumieli tę

prawdę, gdyby mieli dosyć odwagi cy-wilnej, by z tej prawdy wyciągnąć praktyczne konsekwencje, uniknęli-byśmy wielu błę-dów, uniknęlibyśmy wielu smutnych konsekwencji.

Nie piszemy tych słów z po-wodu jakiegoś konkretnego wypadku, chodzi nam o rzecz większej wagi. Chodzi o at-mosferę życia politycznego. Nie ulegnie ona pełnemu uz-drowieniu dopóty, dopóki lu-dzie zajmujący czołowe stano-wiska w życiu publicznym nie będą uważali za konieczne ra-czej ustąpić z zajmowanego stanowiska, niż postępować wbrew własnemu sumieniu.

Jan Korolec

Katastrofa samolotu w Australii

PORT DARWIN, 18. 1. (Aus-tralia). Samolot komunikacyjny uległ katastrofie podczas lotu z Katherine do Adelajdy. Wszyscy jadący, mianowicie 3-ch człon-ków załogi i jeden pasażer po-nieśli śmierć na miejscu.

Ciepło Przejaśnienia

Przewidywany przebieg pogody w dniu 19 bm.

Chmurno z przejaśnieniami, miej-scami drobny deszcz. Umiarkowane wiatry z południowego zachodu. Na-dal ciepło. Rano mglisto.

STYCZEN

19

CZWARTEK

Dziś: św. Henryka

Jutro: św. Fabiana.

SŁOŃCE

Wschód Zachód
7—35 5—58

KSIEŻYC

Wschód Zachód
6—26 15—23Dt. dnia Przybyło
8—23 0—39

TEATR WIELKI: Dziś w środę po raz 27-y „Faust” z „Nocą Walpurgii”. Jutro w czwartek „Pani X” z Zofią Fedyczkowską.

TEATR NARODOWY: „Grube Ryby”.

TEATR NOWY: „Żywy ładunek”.

TEATR POLSKI: „Maskarada” Iwa skiewicza z Andryczówną i Smorską.

TEATR MAŁY: „Temperamenty” Cwojdzinskiego.

TEATR LETNI: „Madame Sans Gène” w reżyserii Niewiarowicza z Eichlerówną i Junoszą-Stępowskim na czele.

TEATR ATENEUM: Przedstawienie zawieszone.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18): „Poprostu człowiek” z Piaskowską i Sawanem.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Pani Bovary” z Malicką w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY: „Dom wariatów” w reż. E. Chaberskiego.

TEATR 8.15: „Roxi i jej drużyna” z Łodą Halamą i Rakowieckim.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Wielka Czwórka” z Dymszą i Olszą na czele o godz. 7.30 i 10 wiecz.

REDUTA: O godz. 8 wiecz. „Ucieka mi przepióreczka” — Zeromskiego pod kierownictwem Osterwy.

TEATR DLA DZIECI ORTYMA W TEATRZE WIELKIM: W niedzielę o 12-ej i 4 p. cudowna premiera podwójnego programu: „Czerwony Kapturek” i „Trzy świnki” oraz „Wojtek na Księżycu”.

STOL. TEATR POWSZ. na sali przy ul. Narbutta 15 „Wigilia”.

Adolf Dymśka, Tadeusz Olsza, Helena Grossówna, Andrzej Bogucki, Halina Kamińska, Wa. Orłow, Irma Kozłowska, Zofia Sykulska zapraszają na dzisiejsze przedstawienie rewii

WIELKA CZWÓRKA

do „MAŁEGO QUI PRO QUO”



KINA CHRZESCJANSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25

HOLLYWOOD: „Prawo kobiety” rewia „Frontem do kawału”.

ITALIA (Wolska 32): „Tygrys Esznapuru”.

JURATA: „Kurier carski” oraz „Diabły wybrzeży”.

KINO PARAFII SW. ANDRZEJA: „Czarny Korsarz”.

KINO PARAFII SW. AUGUSTYNA: „Kochaj tylko mnie”.

KOMETA: „Obawa przed skandalem” i rewia.

MARS: „8 żona Sinobrodego”.

MIEJSKIE: „Złotowłosa”.

PRAGA: „Prawo do szczęścia” i rewia.

PRASKIE OKO: „Marko Polo” i Godalki.

ROMA: „Brawura” z Clark Gable.

SOKÓŁ: „Tyran” i „5 milionów szuka spadkobiercy”.

STUDIO: „Marnotrawna córka”.

ŚWIAT: „Dnia, córka wachmistrza” i „Wiosna nad Sekwang”.

Jubileusz

Unii Florenckiej

Zarząd Koła „Jedności Katolickiej” w Warszawie z okazji 500-lecia Unii Florenckiej urządza czytanie, omawiające zagadnienie zjednoczenia Kościołów, które odbędzie się w dniach 21 i 22 stycznia, o godz. 18.00.

Program odczytów przedstawia się następująco:

W sobotę 21 bm.: Prof. Wł. Tomkiewicz „Polityka Polska — litewska wobec cerkwi przed Soborem Florenckim”, O. J. Urban T. J.: „Losy Unii Florenckiej w Polsce”.

W niedzielę 22 bm.: O. Jacek Wroniecki Zgr. K.: „Wybitne postacie Kościoła Łacińskiego na Soborze Florenckim” i ks. prof. Michał Niechaj: „Wybitne postacie Kościoła Wschodniego na Soborze Florenckim”.

Tribuna przyjaciół i przeciwników

Teatr pcheł

W „Słowie” ukazał się artykuł Konstantego Szychowskiego p. t. „Teatr Pcheł”, który w całości przytaczamy:

W sprawie żydowskiej i masonskiej Ozon nie szczędzi gołosłownych zapewnień, w rodzaju interpelacji gen. Skwarczyńskiego, w rodzaju komunikatów o rozwiązaniu jakiejś ilości jakichś łóż. Sprawa żydowska i masonska leży nie tylko na sercu obozowi narodowemu w Polsce, ale również, trzeba przyznać, szczerze do niej się odnosią niektórzy członkowie OZON. Tych ludzi, którzy nieaktualną dla Ozonu deklarację lutową pik. Koca traktują wciąż jako swe credo ideowe, trzymając przy ozonie złudzenia.

AUTENTYCZNA ROZMOWA

— Ozon odszedł już od ideologii narodowej, wygłoszonej przez pik. Koca.

— Tak. Niestety. Trzeba to przyznać — odpowiada z ciężkim westchnieniem taki „deklaracionista” z OZON.

— Jakto? Pan to przyznaje i nie wyciąga pan z tego konsekwencji. Co pan robi jeszcze w tej partii?

— To, że obóz odszedł od linii ideowej i nie realizuje programu narodowego — należy przypisać wpływom naprawiaczy i masonów.

— Zgadza się z tym. Ale co to ma do rzeczy z pańskim pozostawianiem w Ozonie.

— A! bo widzi pan, jak my ostatni narodowcy odejdzemy, to OZON całkowicie przejdzie w ręce żydów i niepożądanych. Musimy zostać i bronić resztek naszego stanu posiadania.

Rozmowa ta jest autentyczna.

ZADANIA BIURA PLANOWAŃ

Więc już nie o „zjednoczenie chodzi, ale o rozgrzywkę wewnątrz partii, o nadanie jej tych lub innych cech. Są jeszcze ludzie ulegający codziennym złudzeniom. Jeden młody poseł ozonowy opracował projekt ustawy przeciwżydowskiej.

Projekt dobry. Może trzeba by było zmienić parę punktów, trochę przedagować niektóre artykuły. Ale projekt miał to do siebie, że był konkretny i stawiał sprawę jasno. Nie miał w sobie nic z mgiełnej interpelacji, podpisanej przez 116 posłów.

Poseł ten włożył w projekt duży wysiłek. Był pewny, że gdy go marszałek przyjmie do łaski, Sejm uchwali bez zastrzeżeń. Ale według regulaminu ozonowego, projekt najpierw poszedł do „biura planowania”. Został tam utracony.

„Planowanie” ozonowe służy do różnych gier i do rozpróżniania wysokich figur. Każdy woli „planować”, aniżeli zająć się tym, za co jest odpowiedzialny wobec państwa. Ale o to mniejsza. Jestem przekonany, że poseł, któremu „planowanie” pokrzyżowało plany przeciwżydowskie, będzie rozumował tak samo, jak ten ozonista, co łudził się, że obroni Ozon przed naprawiaczami i masonerią.

OZONOWI NARODOWCY

„Nagrodzcy” w Ozonie są kup-

ki duża i pozbawiona kierownictwa. Wszystkie inne grupy są zależne od kierownictwa z zewnątrz. Dlatego są silniejsze. W ten sposób OZON przypomina wielki teatr pcheł. Jedne pchły skaczą wysoko w różnych kierunkach, inne, umocowane na drucikach, kierowane przez nieznana rękę, konsekwentnie idą w swoim. Wolne pchły protestują, ale nie mają siły. Pchły na drucikach mają siłę tej ręki, która nimi kieruje. Pchły wolne, skaczące wysoko, ludzkie się, że potrafią za sobą porwać pchły na drucikach.

Nie zastanawiając się bliżej nad tym, kto kieruje zwartymi grupami zależnymi od zewnętrznych „osrodków dyspozycji” wewnątrz Ozonu, „narodowcy”, czyli „deklaracioniści” są zmuszani do takich kapitulacji, że żal bierze patrzeć. Ale jednocześnie otrzymują pewne koncesje.

zależy wciąż na zatarciu linii podziału, jaką dzieli tych, co chcą Wielkiej Polski od folkstronu. Wyraźny zarys tej linii, jest ich klasa. Nie mają bowiem żadnej wartości ideowej, której mogliby bronić z pełnym przekonaniem. Mają tylko zdolności taktyczne i zdolności do kłajstrowania istotnej swej słabości.

Co więc powinni zrobić t. zw. „narodowcy” ozonowi? Gdyby byli zdolni do wyciągnięcia konsekwencji, trzasnęliby drzwiami i opuścili towarzystwo. Jaką to by miało wartość?

Wyjaśniliby sytuację, zwłaszcza na prowincji, gdzie komunikaty ozonowe są jeszcze często przyjmowane z dobrą wiarą. Wyjaśniliby także wszystkim, z kim Polska ma do czynienia. Czas bowiem, żeby Naród polski miał do czynienia „z sytuacją jasną i charakterami zdecydowanymi” — według słów wojewody Grażyńskiego.

Tymczasem ma do czynienia z teatrem pcheł i widowisko to zaczyna go nudzić.

O ZATARCIE LINII PODZIAŁU
Dlaczego?
Gdyż siłom, które trzęsą Ozonem,

Zabrakło nawet na głodowe pensje? Byt Filharmonii zagrożony W budżecie pominięto subsydium dla zasłużonej placówki

Dnia 26 b. m. komisja budżetowa Sejmu rozpatrywać będzie budżet Ministerstwa Oświaty, przyczem omawiane będą sprawy departamentu sztuki, m. in. również sprawa subsydium dla Opery Warszawskiej w sumie 500 tys. zł.

Pominięto natomiast w budżecie Filharmonii warszawskiej, nie zrealizowano starań orkiestry Filharmonii o udzielenie jej subsydium, wyrządzając tym krzywdę placówce, która od 37 lat kulturowo i reprezentuje muzykę symfoniczną w Polsce.

Trzeba zaznaczyć, że członkowie orkiestry zasłużeni artyści-muzycy pobierają za swą pracę bardzo skromne wynagrodzenie od 60 do 180 zł. miesięcznie i to tylko w okresie sezonu, trwającego zaledwie 8 miesięcy.

Zarząd Stowarzyszenia artystów orkiestry rozesłał do prasy odpis memoriału wręzonego ministrom Skarbu i Oświaty, posłom

senatorom, wszystkim, którym dobrze muzyki symfonicznej w Polsce leży na sercu. W memoriale tym artyści przedstawiają swo-

ją ciężką sytuację i wyrażają nadzieję, że starania ich o otrzymanie subsydium rządowego nie będą bezowocne.

W roku bież z państw bałtyckich nie startuje ani jedna osada. Start z Kowna nastąpi w środę koło południa.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

O CAFE PATRII

mówi się: wykwintnie urządzona, wysoki poziom artystyczny, wytworna publiczność. **ŚNIADECKICH 5.**

Rzeźnia i Giełda Mięsna powstaną w Zamościu

(jk). Wkrótce ma być zrealizowany projekt budowy rzeźni przemysłowej w Zamościu.

Rozpoczęcie budowy jest zależne od zmobilizowania odpowiednich kapitałów.

Dalszym etapem rozwoju rynku mięsnego w Zamojszczyźnie byłoby zorganizowanie giełdy mięsnej z siedzibą w Zamościu.

Wyzyskiwani chałupnicy rozpoczęli strajk w Łodzi

W dniu 16 b. m. wybuchł w Łodzi strajk chałupników, pracujących w miejscowych przedsiębiorstwach bieliznianych. Właściciele tych przedsiębiorstw, celem uwolnienia się od obowiązku płacenia opłat socjalnych zażądali od chałupników, aby wykupili oni

świadczenia przemysłowe, jako właściciele samodzielnych przedsiębiorstw.

Chałupnicy nie zgodzili się jednak na te warunki i w odpowiedzi na żądania proklamowali strajk.

Bal

Inżynierii Wodnej

Dnia 21 stycznia w salach Re-sursy Obywatelskiej (Krak. Przed-mieście 64) odbędzie się „Doroczny Bal Inżynierii Wodnej. Początek o godz. 22-ej. Orkiestra B-ci Wilko-zewskich (10 osób). Zaproszenia i bi-lety nabywać można w lokalu Kola Inż. Wodnej (Politechnika), tel.: 9.79-36, codziennie w godz. 18 — 14.

Całkowity dochód przeznaczony na czesne dla niezamożnych studentów, członków Koła.

ABC sportowe

Tallin — Warszawa — Monte Carlo

Start do raidu na trasie 3792 km.

TALLIN, 17. 1. We wtorek wieczorem o godz. 19-ej nastąpił z Tallina start uczestników raidu gwiazdowego do Monte Carlo.

Z Tallina wystartowało ogółem 17 maszyn na 25 zgłoszonych, gdyż z powodu fatalnych warunków drogowych i odwilży, szereg maszyn wycofał się. Z pośród Polaków startowały 4 maszyny, mianowicie: Pronaszko i Bellen (Jugosłowianin zamieszkały w Polsce) na Fordzie, pani Zagórna na Chevrolet, Borowik i Wierzbna na Lancii oraz Marek i Pajewski na Opplu. Trasa prowadzi przez Rygę, Szawle, Kowno, Królewicę, Warszawę itd.

W Rydze zawodnicy spodziewani się w ciągu nocy lub wczesnym rankiem. Start z Rygi nastąpi o godz. 6 rano. Trasa Tallin—Monte Carlo wynosi 3.792 km. i daje 498 pkt. Charakterystycznym jest, że

W roku bież z państw bałtyckich nie startuje ani jedna osada. Start z Kowna nastąpi w środę koło południa.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

Wśród zawodników startuje księżniczka boursbonska i lord Waléran, kuzyn króla angielskiego.

—ZŁ—

landia — 2 osoby, Jugosławia — 14 osób, Kanada — 6 osób, Niemcy — 36 osób, Norwegia — 25 osób, Szwajcaria — 21 osób, Szwecja 10 osób, Węgry — 14 osób, Włochy — 25 osób.

Ostateczne zgłoszenia nie nadeszły jeszcze z następujących krajów: Bułgaria, Łotwa i Rumunia.

231 zawodników zgłoszono do F. I. S.

Zgodnie z dotychczasowymi zgłoszeniami, jakie napłynęły do Komitetu Organizacyjnego Zawodów FIS, skład liczbowy poszczególnych reprezentacji zagranicznych wyglądać będzie jak następuje: Anglia — 8 osób, Ameryka — 1 osoba, Estonia — 6 osób, Finlandia 25 osób, Francja — 25 osób, Grecja 3 osoby, Ho-</

Konstanty Olechnowicz

W nadwettawskiej stolicy

Organizacje polityczne narodu

(Od specjalnego korespondenta „ABC” w Czechosłowacji)

Praga, w styczniu 1939

Katastrofa, jakiej uległo państwo Czechosłowackie, wywołała olbrzymi wstrząs psychiczny społeczeństwa i powoduje gwałtowne zmiany w życiu politycznym.

Dawne bożki, przed którymi bił czołem pokłony naród czeski, demokracja i postęp, masoneria i liberalizm, zostają obalone. Wartości i stosunki dawniej święte, są dziś dezawuowane i przewartościowywane.

„Jeżeli mogli Niemcy mówić o „dniu, który przyszedł” — pisze organ czeskiej młodzieży narodowo-katolickiej, tygodnik „Obnova” — „to my, Czesi, mamy pełne prawo mówić o „dniu, który nie przyszedł” dotychczas. O dniu narodowej rewolucji”.

Materializm, ateizm i liberalizm, szerzony przez dwa dziesięć lat ster władzy, były najgorszymi chorobami, rozkładającymi od wewnątrz naród czeski. Materializm wprowadził do organizmu narodowego najszkodliwsze doktryny korupcji, wysługiwanie się dla zaspokojenia żądzy pieniądza, obcym agentom. Ateizm rozłożył moralnie naród, spowodował wścizanie się najgorszych tendencji i błędów do jego duszy. Odsunął młode pokolenie od Kościoła, załamał moralność. Liberalizm wreszcie rozbił społeczeństwo politycznie na masę zwalczających się grup, koterii i mafii, wydał duży odłam narodu na łup komunizmu.

Naród rozbity, prowadzący jak najfałszywiej swą politykę zagraniczną, nie był w stanie oprzeć się w chwili decydującej. Nie wytrzymał ciosu, wymierzonego w materialny byt narodu, ale rzucił potężny refleks na jego duszę.

Naród czeski szuka obecnie wyjścia z impasu, w jakim się znalazł przez błędną i szkodliwą politykę warstwy rządzącej, a i przez uspienie samego narodu.



Nowa MASKA URODY dla Pani

a jest nią cieniutka, niewidoczna warstewka, przysłaniająca wszelkie ustęki i plamy cery. Ta maska urody, powabna i świeżość tworzy nieszkodliwy, idealnie miękki

uder ABARID

KOLCE BEZ RÓŻ



OPLACIŁO SIĘ

W końcu roku ubiegłego p. terzy Andrzejewski, wrzucił niedołą żydów w obozie fabrycznym, złożył na nich ofiarę w wys. zł. 20.

W styczniu r. bieżącego p. terzy Andrzejewski, otrzymał nagrodę młodych P. A. L. i związane z nią 2000 zł. żyjącą gotówką.

Dobre serce szybko doczekało się uznania. (Kr.).

STRANA NARODNI JEDNOTY

Upatrując przyczynę słabości narodu przede wszystkim w niesłychanym rozbić politycznym, w rozwieleniu partijnym, rozpoczęto od konsolidacji. Nastąpiła ona w formie porozumienia sztabów siedmiu partii: pięciu prądkowych i dwóch opozycyjnych. Na czele stanął poseł Beran, kierownik największej partii, wchodzącej w skład porozumienia, a mianowicie agrariuszów. Siedem zjednoczonych partii utworzyło obóz prądkowy „Strana Narodni Jednoty”. Poseł Beran, stojący na jej czele, jest jednocześnie prezesem rady ministrów.

Partie, wchodzące w skład „Strany Narodni Jednoty”, to z dawnych prądkowych:

Agrariusze — na czele których stoi poseł i premier Beran. Wydają pismo „Venkov” („Wieś”).

Katolicka Strana Lidova — z ks. kanonikiem wyszehradzkim Staszkim na czele. Organ — „Lidove Listy”.

Cześć Narodowych Socjalistów, rozbitych po klęsce i ucieczce ich wodza Benesa — Strana Narodni Socjalistu z dr. Klapką na czele. Pismo — „Ceske Slovo”.

Strana Narodni Zjednoceni — z prof. dr. Hodaczem i organami „Narodni Listy” i „Narodni Noviny”.

Strana Živnostikov, grupująca pewne sfery drobnomieszczańskie, jak rzemieślników, drobnych kupców i t. d., z ministrem Mlczochem na czele i pismem „Narodni Strzed”.

Dwie partie dotychczas opozycyjne, które weszły w skład porozumienia, to:

Strana Faszisticka — z generałem Gaydą i

Narodni Liga — ze Strzibnym i z organem „Poedni List”.

STRANA PRACE

Opozycja zjednoczyła się w jednej partii „Strana Prace”, w skład której weszły:

Socjalni — Demokraci — z posem Antonim Hamplem na czele; organ „Narodni Prace” i część Narodowych Socjalistów pod wodzą posła Moudry’ego.

ORGANIZACJE FANTASTYCZNE

Podobny los jak ugrupowania polityczne, spotkał również największe organizacje społeczno-wychowawcze. Organizacje te, a mianowicie: Sokół — towarzystwo gimnastyczne, „Orel” — organizacje wychowawcze katolickie i wreszcie socjalistyczne DTJ („Delnickie Telowicne Jednoty”) — zostały rozwiązane. Obecnie zaś tworzy się z nich jedną wielką organizację o celach wyłącznie wychowawczych pod nazwą (prawdopodobnie) „Sokół”.

Ponieważ, według powszechnej opinii pozory demokratyczne nie na długo dadzą się w Czechosłowacji utrzymać, gdyż ewolucja polityczna szybkim krokiem zmierza w kierunku rządów autorytarnych i totalizmowi, więc najbardziej interesujące jest pytanie, jak będzie się przedstawiała ideologia tej monopartii.

MLADA NARODNI JEDNOTA

Tu najżywsza i najbardziej dynamiczną działalność objawiają

młodzi narodowi katolicy, którzy stanowią trzon organizacji „Mlada Narodni Jednota”, stanowiącej autonomiczną część prądkowego obozu „Strana Narodni Jednoty”.

Grupa ta wywodzi się ze stronnictwa ludowego dr. Szramka, z którym jednak od 1935 r. pozostała w walce, gdyż Szramek prowadził politykę zbliżenia do socjalistów. Ostatecznie w 1938 r. po katastrofie czechskiej, nastąpił rozłam. Młodzież wyszła ze stronnictwa ludowego i utworzyła stały ogólny związek młodzieży „Jednota Mladeho Česko Slovenske”.

Wkrótce na tle ideologicznym nastąpił w tej organizacji rozłam. Narodowcy i katolicy tworzyli „Mlada Narodni Jednota”, która weszła do obozu rządowego. Reszta młodzieży weszła do opozycyjnej „Strana Narodni Prace”.

Organem organizacji narodowców katolików, których liczebność dochodzi do 250.000 członków, jest tygodnik ideologiczny „Obnova”, redagowany przez dr. Beronsky’ego. Grupa inteligencji, redagująca to pismo, ma na celu obmyślenie zrzębów programu, który zostałyby przyjęty i wykonywany przez obóz rządzący.

Formy organizacyjne „Mlada Narodni Jednoty” nie są jeszcze ostatecznie ustalone. Tymczasowym kierownikiem jest dr. Lukavsky. Wybory stałego kierownictwa nastąpią w najbliższym czasie. Największe szanse na kierownika, ma obecny sekretarz generalny, p. Hrabik.

„Mlada Narodna Jednota” tworzy obecnie organizację militarną, na wzór S. A. niemieckich, której mundury i odznaki są obecnie ustalane w sztabie partyjnym.

Program tej organizacji, opracowywany w piśmie „Obnova”, przepony jest duchem chrześcijańskim — narodowym i rozbity jest na cztery główne zasady:

- 1) jeden naród, — jedna partia;
- 2) gospodarstwo zorganizowane w korporacjach;

3) wprowadzanie moralności chrześcijańskiej.

Poza tym organizacja propaguje antysemitizm. Nie gospodarczy, gdyż warsztaty gospodarcze należą do Czechów, lecz kulturalny. Usunięcie wpływów żydowskich i żydów: z ośrodków wychowawczych, z uczelni, z wydawnictw i gazet.

Zasadą w antysemityzmie jest umiarkowanie, a nie gwałty i pogromy.

W dziedzinie wychowawczej da się wychowania szkolnego w duchu religijnym. Skutek praktyczny — zawieszenie krzyżów we wszystkich salach szkolnych na miejsce portretu Massaryka.

Masonów traktuje się jako żydów. Mają być usunięci z ośrodków kulturalnych i wychowawczych.

Celem „Mladej Narodowej Jednoty” jest wytworzenie prawdziwego ruchu narodowego organicznego i jednolitego, któryby zastąpił obecną, czysto mechaniczną konsolidację sztabów partyjnych.

Idea organizacji jest rewolucyjna: chodzi o stworzenie przez wychowanie nowego człowieka w młodym pokoleniu; metoda postępowania jest ewolucyjna, obliczona na długi okres.

Wpływy „Mlada Narodni Jednoty” w obozie prądkowym są duże, specjalnie wpływy ideologiczne. We wszystkich komórkach i instytucjach „Strana Narodni Jednoty” są przedstawiciele młodych nacjonalistów. Stosunek liczbowy jest mniej więcej 2 przedstawicieli starych partii, na 1 przedstawiciela „M. N. J.”.

Np. przewodniczącym Komisji Socjalnej „S. N. J.” jest młody nacjonalista — katolik dr. Talacko. W najważniejszej komisji programowej faktycznym przewodniczącym jest dr. Beronsky, redaktor naczelny „Obnovy”, twórca programu „Mlada Narodni Jednoty”.

Młodzi nacjonaści stanowią najbardziej dynamiczną część „Strana Narodni Jednoty”.

Motoririn-Motor
PRZECIWI GRYPIE

DZIEŃ W POLITYCE

AUDIENCJA NA ZAMKU

Pan Prezydent R. P. przyjął na Zamku w obecności Marsz. Smięgo - Rydza, p. premiera Sławoj-Skladkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego. Premierzy informowali Pana Prezydenta i Marszałka Smięgo - Rydza o bieżących pracach Rządu.

Poza tym Pan Prezydent R. P. przyjął na audiencji pierwszego ministra Spraw Wojskowych gen. Głuchowskiego.

KONFERENCJA W GENEWIE

Posel polski w Bernie min. Komarnicki przybył ostatnio do Genewy i przyjęty został przez lorda Halifaxa na półgodzinnej audiencji. Tematy konferencji nie są znane.

ZAWIERDZONA KONFISKATA

W Krakowie toczy się ostatnio proces sądowy w sprawie konfiskaty książki wydanej we Francji przez jednego z znanych działaczy i wybitnego wojskowego. Książka nosiła tytuł „Podnieśmy ja wzywy”. Sąd konfiskaty zatwierdził.

PRACE NAD ORDYNACJĄ WYBORCZĄ

W kołach politycznych rozszły się pogłoski, że w najbliższych dniach zbierze się komisja sejmowa do sprawy zmiany ordynacji wyborczej i rozpocznie prace wstępne. Pospiech ten miałby nastąpić pod naciskiem najwyższych czynników w państwie, które do prac tych przywiązują wielką wagę.

KLUBY REGIONALNE

Obok klubu parlamentarnego O. Z. N. członkowie Ozone mają zorganizować się w kluby regionalne, których zadaniem będzie prowadzenie akcji politycznej i gospodarczej w okręgach z których wybrani zostali członkowie danego koła regionalnego. Przypomina to dawne dążenia p. Sławka.

GENERAL ROJA W STRONNICTWIE DEMOKRATYCZNYM

Ostatnio przystąpił do Stronnictwa Demokratycznego gen w stanie spo-

czynku Bolesław Roja, do niedawna czynny działacz Stronnictwa Ludowego, a z którego wystąpił wskutek nieporozumienia w sprawie polityki i taktyki Władz Naczelnych tego Stronnictwa. Gen Roja piastował swego czasu mandat posełki z ramienia b. Stronnictwa Chłopskiego.

SUKCES LINH B. MARSZ. RATAJA

W obradach Rady Naczelnej Str. Ludowego kierunek umiarkowanej polityki, reprezentowany przez b. marszałka Rataja odniósł sukces, wbrew opozycji żądającej ostrego kursu. Zwracają uwagę, że na Radę Naczelną nie przybył prezes Stanisław Thugutt i dr. Jedliński z Jarosławia.

KONGRES

STRONNICTWA NARODOWEGO
Na najbliższym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego ma zapasie uchwała o zwolnieniu kongresu Stronnictwa w marcu b. r.

„PROBLEMY EUROPY WSCHODNIEJ”

Ukazał się w tych dniach nowy miesięcznik p. n. „Problemy Europy Wschodniej”. Redaktorem i wydawcą tego periodyku jest p. Włodzimierz Bączkowski, do niedawna redaktor biuletynu polsko - ukraińskiego, który został zlikwidowany. P. Bączkowski jest zwolennikiem t. zw. ruchu prometejskiego.

AKCJA ZNP. W SEJMIE

W lokalu Z. N. P. odbyła się konferencja posłów i senatorów ze sfer nauczycielskich i działaczy oświatowych, zbliżonych do Z. N. P. Zebranie miało na celu ustalenie wspólnej taktyki, celem przeprowadzenia w Sejmie postulatów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

TRAKTAT HANDLOWY Z SOWIETAMI

Do Moskwy wyjechała delegacja polska z naczelnikiem wydziału politycznego handlu i trakt. Lychowskim, celem przeprowadzenia rokowań o umowę handlową.

Artyretycy
muszą czuwać!

aby nie popaść w kalekto. Ziola Magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „REUMAS” tagodzą bóle i regulują p r z e m i a n e materji, dlatego więc stosowane są w cierpieniach artretyzmu, reumatyzmu i bólów ischiastycznych.

WYTWÓRNIAR WOLSKI WARSZAWA
MAGISTER ZŁOTA 14

Gorąca sympatia ukraińsko-niemiecka

Charakterystyczne przemiany „Unda”

wobec zmian międzynarodowych

Wobec dążenia do stworzenia Wielkiej Ukrainy, opinia z zainteresowaniem obserwuje tendencje nurtujące w społeczeństwie ukraińskim i przegrupowania wśród stronnictw ukraińskich.

UNDO

Największym i najsilniejszym ugrupowaniem nacjonalistów ukraińskich jest „Undo”.

Partia ta ma swoje wpływy w takich organizacjach jak „Proświta”, „Ridna Szkoła”, „Sokół”, opanie o ludność wiejską i skupia dużą część inteligencji ukraińskiej. Metropolita Szeptycki, który patronuje całemu ruchowi ukraińskiemu, specjalną opieką otacza zawsze „Undo”, nie żałując poparcia i pomocy finansowej.

Historię przemian tego ugrupowania, jak i innych partii ukraińskich, podaje p. Jan Brodzisz w Nr. 2 „Ziemi i Narodu”.

NORMALIZACJA

W roku 1935 „Undo” zdecydował się na t. zw. politykę „normalizacyjną”. Wzięło ono wówczas udział w wyborach sejmowych, na zasadzie nowej ordynacji wyborczej.

Motywy polityki „normalizacyjnej” podał główny organ prasowy Unda, „Diło”. Ukraińcy, spodziewali się, że polska polityka zagraniczna będzie zgodna z dążeniami Ukraińców do zbudowania Wielkiej Ukrainy. Równocześnie „Undo” sądziło, że Ukraincy dostaną daleko idącą autonomię.

Wprawdzie nie wszyscy przywódcy „Unda” pogodzili się z tą zmianą. Usunął się długoletni prezes „Unda” Dmytro Lewicki, ustępując miejsca Wasylowi Mudremu redaktorowi „Diła”. Oponowała przeciw ówczesnej polityce grupa t. zw. „Front Nacjonalnej Jednoty”, której przywódcą Palijew w „Ukraińskich Wistach” i w „Batkivszczyźnie” propagował tezę ukraińskiego totalizmu. Istotą różnicy było dążenie „Frontu” do zupełnego oparcia się o Niemcy. Natomiast w owym okresie popierał politykę „Unda” organ prasowy metropolity Szeptyckiego „Meta”.

ZASADNICZY ZWROT
Wkrótce jednak wystąpiły zmiany w nastawieniu „Unda”. Ukraińcy zorientowali się, że wyodrębnienie administracyjno - ustrojowe Ziemi Czerwieskiej, to „marzenie ściętej głowy”. Równocześnie Niemcy osiągnęli szereg sukcesów w środkowej Europie i „kurs” „Unda” przeciwko polityce normalizacyjnej zaostbrał się coraz bardziej.

Wreszcie nastąpiła zdecydowana zmiana. W „Diło” ukazała się odezwa podpisana przez metropolitę Szeptyckiego, Lenickiego, Palijewa ale bez podpisów Mudryja i Celewicza oficjalnych kierowników „Unda”. Odezwa atakowała ostro społeczeństwo polskie, które bronilo się przed aktami terroru ukraińskiego.

NASTĘPCA KONOWALCA

„Diło” zbliżyło się do „Metu” a równocześnie koła bliższe metropolity Szeptyckiego współ z „Frontem Nacjonalnej Jednoty” rozpoczęły nową politykę. Jak był kierunek tej polityki świadczy fakt, że następca Konowalca został zarządcą dóbr metropolitarnych Andrzej Melnyk, który obrał sobie za siedzibę działalność o Rus Zakarpacka.

PLAN POLITYKI

Nowa linia polityki ukraińskiej daje się streszczać w dwóch punktach: 1) budowa wielkiej Ukrainy, w skład której weszłyby Ziemia Czerwieska. 2) oparcie się wyłącznie o pomoc niemiecką. Wejście posłów ukraińskich do parlamentu nie było w tych warunkach przejawem „normalizacji”, ale chęcią pozyskania trybuny do zgłaszania daleko idących postulatów.

Nowe nastawienie polityki Ukraińskiej, znalazło zgodne odbicie w „Diło”, „Nowym Czasie”, „Ukraińskiej Polityce”, „Ukraińskich Wistach” i „Mecie”.

ORYGINALNI DEMOKRACI

Co jednak ciekawe, nowy kierunek polityczny nie jest udziałem tylko partii „Unda”. Ukraińska Socjalistyczno - Radykalna Partia, mająca wpływy na wsiaach w województwie Stanisławowskim, wykazuje dziwne — jak na tak demokratyczną partię — sympatie do Niemiec. Ukraińscy radykali tak silnie akcentowali kiedyś swe „antyfaszystowskie nastawienie”, że zbrojkowali wybory w 1935 r. Dziś zaś „Hromadskij Hołos” organ tej partii nie dostrzega tendencji antydemokratycznych w hitlerowskich Niemczech, widzi je jednak w faszystowskich Włoszech a to dlatego, że Włochy popierają granicę polsko - węgierską.

WNIOSKI

Tak więc ostatnie przegrupowania i zmiany polityczne wśród Ukraińców są bardzo charakterystyczne. Zarówno okres zmian politycznych, zbiegający się z sukcesami niemieckimi jak i sympatie promienieckie, czy wreszcie ostateczna polityczna koncepcja „Unda” mówią bardzo wiele. Musimy więc o tych faktach pamiętać.

P.P.S. interweniuje u wojewody łódzkiego

We wtorek 17 b. m. wojewoda łódzki Józewski przyjął delegację PPS, złożoną z b. posła Kwapińskiego oraz z miejscowych działaczy socjalistycznych. Delegacja zwróciła się do p. wojewody z prośbą, aby zgłoszone przeciwko wyborom do rady miejskiej protesty zostały szybko rozpatrzone, a pierwsze posiedzenie nowoobra-

nej rady miejskiej odbyło się możliwie jak najwcześniej.

Jak widać z tego socjaliści łódzcy pragną przybliżyć chwilę zaprowadzania „czterwonych porządków” na łódzkim ratuszu.

P. wojewoda przyrzekł rozpatrzyć zgłoszone postulaty i w miarę możliwości przychylić się do nich.

KRONIKA KUPIECKA

Nieodstępny towarzysz kupca

Dobre imię kupieckie

przynosi korzyści lub wyrządza szkody

W ostatnim numerze dwutygodnika „Kupiec Wiejski” organu Zrzeszenia Kupców Wiejskich ukazał się artykuł p. Bratko Wicka p. t.: „Dobre imię kupieckie”. Artykuł ten ze względu na ważność poruszonych w nim zagadnień poniżej zamieszczamy.

Dobra lub zła sława chodzi za człowiekiem.

Jest to nieodstępny towarzysz, który nam przynosi albo wiele korzyści, albo wiele szkód wyrządza.

O „dobrą opinię” ludzie zabiegają bez względu na piastowane stanowisko, bez względu na wykonywany zawód.

„Dobre imię” jest jednak najbardziej potrzebne kupcowi. Wyniki jego pracy i powodzenie, zależą przecież od tego czy zdoła on opanować obojętną w stosunku do niego rzeszę ludzką, będącą w ciągłym ruchu przy zaspakajaniu potrzeb codziennego życia.

Kupiec jest tym czarodziejem, który na obcym człowieku, po największej części nieznanym przechodniowi, ma nalepieć jakby niewidzialną tabliczkę „mój klient” ma zadziwić go na jego duszy niewidzialny węzeł, który tych dwu dotychczas obcych ludzi stale będzie łączył, kierując przy każdym zapotrzebowaniu kroki niedawno przechodnia, a dziś już klienta do „swojego kupca”.

W tej najważniejszej dla kupca pracy, w umiejętności pozyskania klienta, pierwszą i wybitną rolę odgrywa „dobre imię”.

Na pojęciu „dobrego imienia kupieckiego” ciąży jednak brzemień zastrzeżeń i uprzedzeń, które swój początek niechlujny biorą w naszej odległej przeszłości, a nawet współczesności gospodarczo-handlowej.

Trzeba pamiętać, że tętno gospodarcze Polski dawnych wieków było i jest reprezentowane dzisiaj przez żywioł nam obcy. (żydowski — przyp. red.).

Nieuczciwość w handlu, bankructwa, lichwa, operacje kredytowe, dzierżawy mennic, żup solnych „cieżary prawa książęcego” czyli podatki, to były potężne uderzenia, które raz po raz podkopywały „dobre imię” kupieckie, krzywdząc nawet nielicznych i uczciwych kupców rodzinnych. Obecny (żydowski — przyp. red.) element sprowadził nasz polski handel do poziomu niskiej moralności, niskiej kultury, tandety i szwindlu.

Kupiec Polak, wychowany na zasadach wiary katolickiej o wyrobionym poczuciu godności i honoru osobistego, wychowany w szeregach polskich organizacji kupieckich musi doprowadzić do tego, aby „dobre imię” kupieckie, ściągnięte na manowce, weszło znowu na proste drogi uczciwości.

ci.

Wprawdzie w zawodzie kupieckim przy ciągłych operacjach pieniężnych, przy różnych sytuacjach dających nieraz do ręki pieniądze, przy ciągłej konkurencji z innymi, jest narażony kupiec na łatwe wyłamanie się z zasad moralnych, które obowiązują każdego człowieka.

Ale ten błąd wcześniej czy później zemści się fatalnie.

Można nieraz klienta oszukać na miarę, na wadze, można mu podsunąć zły towar, nadpsuty, można w niego wepchnąć towar, którego się chce pozbyć ze sklepu, zwłaszcza jeśli klient o radę pyta.

Można nieraz dużo, lecz trzeba być i na to przygotowanym, że w ten sposób oszukany klient nie

tylko więcej do twojego sklepu nie zaglądnie, ale także innych odpowiednio nastawi. Podkopie ci to, co masz najważniejsze — twoje „dobre imię” kupieckie, jakim cieszyłeś się dotychczas.

Całemu kupiectwu polskiemu, a zwłaszcza wiejskiemu przypada szczytna rola podniesienia godności kupieckiej na wyżyny godności polskiego kupca.

Jeśli o kupiectwo wiejskie chodzi — to jesteśmy spokojni, że na tym odcinku zda ono całkowicie egzamin. Nieuczciwość, machinacje — są zjawiskiem dość rzadkim na wsi.

Chłop wychowany w twardych warunkach życia i pracy, własną i drugich umie ocenić pracę, własną i drugich umie szanować godności dbać o „dobre imię”.

Kurs dla sprzedawców branży włókienniczej

Koło Kupców Gałęzi Włókienniczej przy S. K. P. urządza w porozumieniu z Kupieckim Instytutem Wiedzy Zawodowej Kurs dla sprzedawców branży włókienniczej.

Kurs ten rozpocznie się dnia 23 b. m. i trwać będzie do dnia 23 marca b. r., przy czym wykłady będą się odbywać dwa razy w tygodniu w godz. od 19.45 do 22.10. Program Kursu obejmuje na-

stępujące przedmioty: towaroznawstwo, technika sprzedaży, rozmowa sprzedażowa, obsługa klienta, analiza rozmów sprzedażowych, reklama detalisty, zasady rozmieszczenia towarów, uproszczony rachunek.

Zapisy do dnia 20 stycznia br. przyjmuje Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej, Warszawa, ul. Zielna 50, w godz. 10—15.

Kupcy włókiennicy obradują

W dniu 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa W. Tomaszewskiego posiedzenie Zarządu Koła Kupców Gałęzi Włókienniczej przy S. K. P.

Posiedzenie to, pierwsze w roku bieżącym, poza omówieniem szeregu spraw wewnętrznie organizacyjnych, miało przede wszystkim na celu ustalenie programu prac dla Koła na okres 1939 r.

W pierwszym rzędzie ustalono, że w zakresie unarodowienia handlu polskiego będą prowadzone prace w kierunku badania rynków, cen i koniunktury w branży włókienniczej i popie-

rania wytwórczości polskiej, dalej będą prowadzone prace w związku z propagandą polskiego handlu włókienniczego, z czym wiąże się bezpośrednio zagadnienie polskich źródeł zakupu i popieranie polskiego przemysłu i polskich drobnych warsztatów wytwórczości przez członków Koła.

M. in. omawiano również w ramach planu prac, zagadnienie uprzywilejowania kredytów dla kupców branży włókienniczej i stworzenie funduszu zapomogowego dla członków Koła. Postanowiono również organizować periodyczne zebrania dyskusyjno-informacyjne.

Polskie — krajowe — obce

Wypaczanie hasel narodowych

grozi interesom gospodarczym Polski

Ileokroć budziły się wielkie prądy ideowe w społeczeństwie, lub rozgrywały wielkie wypadki historyczne, nie podobna było uniknąć negatywnego objawu wyzyskiwania wielkich hasel dla małych celów osobistych. W okresie podniesienia ducha religijnego rozwijało się świętokupstwo, w okresie wojen krzyżowych dobre interesy robili handlarze pamiętek z Ziemi Świętej, podczas wielkich wojen tuczyli się dostawcy woj-

skowi i paskarze, w okresach rewolucji świecili triumfy częstokroć zwykli rozbój.

Ruch narodowy w Polsce rozwijał się dotąd w okolicznościach, które nie pozwalały na żerowanie elementów spekulacyjnych z okazji szerszenia hasel narodowych. Ale obecnie, gdy idea narodowa ogarnęła cały naród przenikając nawet do kół do niedawna jej wrogich, można zauważyć coraz częściej pewne tendencje, które w

przyszłości mogą stać się niebezpieczne.

Ruch narodowy przyniósł ze sobą hasło popierania polskiego handlu i polskiej wytwórczości, a jednocześnie wypowiedział walkę elementom obcym, szkodliwym dla gospodarki narodowej. Co więcej, powołał do życia wielkie organizacje społeczne, których jedynym zadaniem jest popieranie polskiego stanu posiadania.

Te dążenia ruchu narodowego zyskały w krótkim czasie uznanie i poparcie w całym społeczeństwie i wówczas to zwróciły na uwagę t. zw. sfery gospodarcze, których część orientuje się, jak wiadomo, nie według przesłanek ideowych, lecz według zwykłej koniunktury handlowej. Wyniki tego zainteresowania były różne, w części jednak dla realizacji hasel narodowych, raczej szkodliwe.

Pojawiły się np. tendencje do utożsamiania pojęć „polski” i „krajowy”, jak gdyby w Polsce nie było czynników obcych, często wszystkiemu co polskie, zdecydowanie wrogich. Niektórzy przedstawiciele sfery gospodarczych wyszukując swoje stanowiska w organizacjach branżowych, zaczęli

rozdawać dyplomy „polskości”, oparte nie na bezstronnym zbadaniu rzeczywistości, ale na chęci załatwienia porachunków z konkurencją. W niektórych wreszcie dziedzinach posunięto się zbyt daleko, ogłaszając bojkot wszystkiego, co ma jakąkolwiek łączność z zagranicą.

Tego rodzaju akcje, podejmowane na własną rękę, nie zawsze są zgodne z interesem gospodarki narodowej. Dlatego śledzić je należy z uwagą i poddać ścisłej analizie skutki, do których prowadzą. Zdarzyć się bowiem może, że instencje ludzi interesu, którzy zbyt szybko przedzierzgnęli się w pionierów idei, nie zawsze będą niebezpieczne.

Przytoczymy konkretny przykład z dziedziny przemysłu chemicznego — farmaceutycznego. Niektóre przedsiębiorstwa tej gałęzi produkcji podjęły w redagowanej przez siebie prasie specjalnej kampanię pod hasłem używania w lecznictwie wyłącznie specyfików polskich. Rozpoczęto nawet układanie listy preparatów rzekomo polskich i rzekomo zagranicznych, która ma być rozesłana do wszystkich lekarzy. Używanie specyfików, wymienionych w liście jako polskie, ma być obowiązkiem patriotycznym chorych i lekarzy.

Można by dyskutować na temat pożytku tego rodzaju akcji, gdyby lista była ścisła. Niestety. Na liście preparatów polskich są preparaty obce, a po stronie przeciwnych zamieszczono preparaty, wytwarzane w Polsce. W dodatku listę układa szef reklamy jednej z wielkich fabryk, bynajmniej nie gardzący stosunkami z zagranicą. Wreszcie nie nikomu nie wiadomo, by w opracowywaniu listy, omawiającej działanie leków po szczególnych preparatów brali udział lekarze, najbardziej chyba w tej dziedzinie kompetentni. W ten sposób cała akcja wygląda na niedopuszczalny nacisk, wywierany na lekarzy i chorych w imię zwykłego interesu przedsiębiorcy, zainteresowanego w usunięciu konkurencji.

W dodatku podjęto ją w dziedzinie decydującej często o życiu ludzkim, a więc wymagającej szczególnej ostrożności i sumienności postępowania. Jeżeli gdzie, to właśnie tutaj korzystanie z pewnych zdobyczy lecznictwa zagranicznego jest często dla dobra chorego nieuniknione.

Na razie ograniczamy się do przytoczenia tego jednego przykładu, stwierdzając, że używanie wielkich hasel dla celów użytkowych jest często daleko szkodliwsze od wyraźnego ich zwałowania.

Dr. L. S.

Scalone stawki podatku obrotowego

W związku z wprowadzeniem w życie od 1 stycznia br. nowej ustawy o podatku obrotowym z nowymi stawkami podatkowymi — stała się konieczną zmiana dotychczasowych rozporządzeń Min. Skarbu o pobrażeniu scalonego podatku obrotowego od sprzedaży artykułów monopolowych, jak również piwa, napojów winnych, wódek gatunkowych, octu, kwasu octowego, drożdży, cementu i cukru.

Samorząd przemysłowo-handlowy, rozważając te projekty doszedł do wniosku, że niektóre projektowane stawki scalonego podatku nie znajdują uzasadnienia ani poparcia w ustawie o podatku obrotowym, którego stawki, w myśl przepisów tej ustawy, winny być podstawą przy obliczaniu stawek scalonego podatku obrotowego.

Nie znajduje np. uzasadnienia — zianiem Związku Izb — podwyższenie (z 5 proc. na 6.8 proc.) stawki dla prowizyjnych obrotów, uzyskanych przy sprzedaży losów loterii państwowej oraz podwyższenie z 3.8 proc. na 4.2 proc. stawki od obrotów ze sprzedaży cementu.

Przy projektowanej podwyżce (ze zł. 5 na zł. 5.25) stawki podatkowej od obrotów cukrem — Związek Izb wysunął obawy, że projektowana podwyżka wpłynie na dalszy spadek i tak już bardzo nieznacznej rentowności w handlu cukrem.

Zgłaszając zasadnicze zastrzeżenia do całego szeregu innych projektowanych podwyżek, Związek Izb stanął na stanowisku, że już stosowane dotychczas stawki są zbyt wysokie i jako takie winny być zrewidowane i zmniejszone.

I tak np. dla obrotów piwem stawka podatkowa winna wynosić — wg. obliczeń Związku Izb — 6.2 proc. zamiast projektowanych 7 proc.; dla wódek gatunkowych — 5.28 proc. zamiast projektowanych 7.4 proc.; dla win krajowych — 4.2 proc. zamiast 7.4 proc.; dla win zagranicznych — zł. 30.40 od 100 kg. brutto zamiast zł. 35; dla win musujących — zł. 64 zamiast zł. 82; dla koniaków — zł. 96.05 zamiast zł. 184, oraz dla octu spirytusowego stawka 10 proc. zamiast projektowanej 12.2 proc.

J. F. WITKOP

22)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Udała się ucieczka?

— Nie wiem, do tej pory nie miałam żadnych wiadomości. Z ciotką trudno rozmawiać na ten temat, bo staruszka unosi się okropnie. Ubóstwia Adasia, nie daruje mi do końca życia, że wpadł przeze mnie w tę straszną historię. Sama nie powiedziała mi nigdy, co się stało wreszcie i jaki jest los męża. Dostaje gazety polskie, ale je chowa. Po przyjeździe do Paryża w ciągu kilku tygodni nie pozwoliła mi wyjść z domu. Musiałam wszystko znieść w nadziei, że ujrzę ostatecznie Adasia, a teraz już nie wierzę, by mu się udało uciec z więzienia. Nawet nie będzie próbował, ośdiesięć lat.

— A skąd pani wie, że został skazany na dziesięć lat? Pisał do pani?

— Nie, ani razu. Obawiam się, że o mnie zapomnieli. Dowiedziałam się od jego ciotki. Nie dałam się zastraszyć, od czasu do czasu naprowadzałam rozmowę na Adasia, choć staruszka gniewała się okropnie. Robiłam to rzadko, bo

niemal traciła przytomność ze złości i potem to przypłycała parodniową chorobą. Skończyło się na tym, że kiedyś w przystępie wściekłości krzyknęła, że dostał dziesięć lat.

— Musiała mieć w tym jakiś cel.

Młoda kobieta wzruszyła ramionami.

— Nie wiem... Adaś powiedział mi kilka dziwnych zdań. Zastanawiałam się nieraz, ale nie mogłam uchwycić sensu.

— Co pani powiedziała?

— Pamiętałam każde słowo... Dopiero wrócił z polowania, zaczął mi opowiadać o tragicznym wypadku. Zapadał wieczór, w pokoju już się ściemniało. Adaś mówił szeptem, jak gdyby się obawiał, że go mogą podsłuchać. W kościele zadzwonili na Anioł Pański, każde uderzenie odbijało się w moim sercu dzwonem pogrzebowym. Siedziałam przy oknie, złamana nieszcześciem. Adaś umilkł, w podnieceniu chodził z kąta w kąt. Zaproponowałam mu ucieczkę za granicę. Wtedy zatrzymał się przede mną, położył mi dłoń na ramieniu i powiedział, że na to się nigdy nie zgodzi. Spostrzegł, że zmartwiłam się bardzo jego odmową. Przeszedł się jeszcze parę razy po pokoju, znowu się zatrzymał, popatrzył mi w oczy, nagle ukląkł, położył mi głowę na kolanach i powiedział: „Nawet nie wiesz, jak bardzo zawiniłem, ale tylko przed tobą, Aniu. Kochałem życie więcej niż siebie. Ale to jest tylko drobna część mojej winy, nie dowiesz się nigdy, na czym polega reszta tej winy. Jesteś czysta, jak sama niewinność, jak marzenie. Ale oprócz marzenia jest

jeszcze życie i na to nie ma rady. Przebacz i o nic nie pytaj”. Już wtedy mnie prosił, abym wyjechała natychmiast z jego ciotką. Nawet dał krótki list z tym, że miałam jej wszystko wytłumaczyć... Jego słowa utkwily mi mocno w pamięci. Były tym dziwniejsze, że Adaś nie uznawał kwiecistych górnolotnych wyrażań, zawsze mówił krótko i rzeczowo, przy tym wyjątkowo dobrze nad sobą panował. Powiedziałam mu, że przynajmniej połowę winy ja ponoszę. Zamknął mi usta i pożegnał się pośpiesznie. Siedziałam jak skamieniała, ruszyć się nie mogłam. Widziałam, jak przeszedł przez ogródek przed naszym domem i skręcił następnie w kierunku dworca. Myślałam, że chce uciec, zanim wstępne śledztwo rzuci na niego podejrzenie. Okazało się jednak, że poszedł na posterunek policji i zameldował o wypadku...

Nagle hiszpańska orkiestra zagrała hałaśliwego tusa. Zbiegła się cała służba i utworzyła szpaler po obu stronach wejścia. Ponad rzędami pochylonych pleców ukazała się kształtna, jak z brązu wykuta, głowa w białym zawoju, w następnej chwili na salę wkroczył jakiś maharadża w otoczeniu dość licznej świty.

Zrobił się ruch. Publiczność wstawała, by się przyjrzeć egzotycznemu gościowi, dyrekcja i służba, zahypnotyzowane ogromną brylantową klamrą, spinającą zawój, z wielkimi honorami zaprowadziły maharadzę pod ścianę, gdzie dla przybyłych zestawiono kilka stołów. Ktoś uderzył w dłonie i cała sala zagrzmiła oklaskami.

120 - 150 zł. za pokój

Lichwa mieszkaniowa w Warszawie

przedmiotem obrad komisji sejmowej

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej toczyła się w sejmowej komisji budżetowej przez cały dzień.

Boją się świata pracy

Poruszono cały szereg bolączek świata pracy. Domagano się dalszego realizowania ustawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie, uregulowania sprawy chałupnictwa ze względu na to, że cyfra 400.000 chałupników w Polsce stanowi ważny element w życiu gospodarczym; wypowiedziano się za sniesieniem opłat za lekarstwa w ubezpieczalniach, za płacaniem zasiłku od pierwszego dnia choroby, rozszerzenia listy chorób zawodowych, przyspieszenia wypłaty na pogrzeb w razie śmierci robotnika i t. d.

Obniżka składek

Z kilku stron przypomniano, iż za kilka miesięcy upływa termin czasowej obniżki składek ubezpieczeniowych i zapytano ministra, czy zamierza przedłożyć projekt ustawy przedłużającej tę obniżkę.

Swawola kartelu drożdżowego

Była również mowa o kartelu drożdżowym w związku z zamierzonym zamknięciem dużej fabryki drożdży w Lesienicach pod Lwowem. Stwierdzono, iż jest to wręcz niedopuszczalne, a z punktu widzenia państwowego karygodne sztuczne przysparzanie bezrobotnych i czas najwyższy ukroić swawolę kartelu.

Podano krytykę stosunek Funduszu Pracy do województw wschodnich. W r. 1936/37 dla 4 województw wschodnich, stanowiących ok. 30 proc. terytorium i 15 proc. ludności całego państwa, kredyty Funduszu Pracy wyniosły zaledwie 8,25 proc. całości kredytu. Ten stan rzeczy jest wybitnie niezadowolony, tym więcej, że ziemie te mają przecież największe potrzeby inwestycyjne, a pozatym — jak stwierdził p. wicepremier — pieniądze inwestowane tam rentują się najlepiej.

120 - 150 zł. za pokój

Tematem rozprawy była również sprawa budowy małych mieszkań. Stwierdzono, że buduje się małe mieszkania, nawet w śródmieściu, ale ceny ich są 120 do 150

zł. za jeden pokój. Jest to budownictwo luksusowe, które nie daje pod względem społecznym. W okresie kiedy ludzie mieszkają w ziemiankach na nic się nie zda budowanie garsnier. Tę sprawę powinno uregulować ministerstwo Opieki. Z kredytów państwowych powinny być budowane tylko małe mieszkania. Do tego celu winno zmierzać T. O. R., którym kredyty należy zwiększyć. Z. U. S. powinien zainteresować się budownictwem społecznym, a nie lokować kapitałów w budownictwie luksusowe.

Odbieranie pensji za pljaków

Kilku posłów mówiło o konieczności podjęcia energicznej walki z alkoholizmem.

Ks. Padacz zgłosił wniosek, żeby 1 proc. dochodów skarbu państwa z monopolu spirytusowego był przeznaczony na ten cel, oraz wysunął myśl wydania ustawy, która by zezwalała żonie pobierać

część zarobków w razie, gdy mąż je przepija.

O samorząd w ubezpieczalniach

P. Milewski został dopuszczony do głosu, choć do komisji nie należy. Domagał się, żeby ubezpieczalniom społecznym przywrócić samorząd. Ponieważ niektórzy członkowie komisji mówili o samorządzie z nominacji, więc podkreśla, że chodzi mu o samorząd

z wyboru. Sprawa ubezpieczeń nie przedstawia się różowo. Zarządy komisarskie w ubezpieczalniach sporo zawiniły, a wielokrotnie obietnice wprowadzenia samorządu nie zostały spełnione.

Pracodawcy i pracownicy mają prawo gospodarować pieniędzmi, które płacą.

Rezolucję, domagającą się wprowadzenia samorządu w ubezpieczalniach przez zarządzenie wyborów zgłosił p. Ratajczyk.

Zajęcie Barcelony w ciągu 15 dni Ofensywa na całym froncie

Dywersja na południu złamana

TARRAGONA, 17. 1. Ofensywa całym froncie. W poniedziałek wieczorem wojska gen. Franco

zajmowały linię, która przebiegała w odległości 15 km. na północ-wschód od Tarragony nad morzem Śródziemnym i przebiegała wzdłuż rzeki Gaya do Igualada, a następnie w kierunku północnym przez wzgórze Mas de Terros na szosie Cervera — Tarragona oraz w kierunku zachodnim do szosy Puigcerda na wschód od Artesa de Segre.

Od tego punktu linia frontu biegnie w kierunku północnym do Belefort, a dalej w kierunku północno-zachodnim do Tremp, gdzie się łączy z dawną linią frontu aż do granicy francuskiej.

Złamanie dywersji

SALAMANKA, 17. 1. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco podkreśla, że ataki oddziałów czerwonych na froncie południowym trwają nadal, lecz

są odpyrane, przy czym nieprzyjacieli poniosł dotkliwe straty. Oddziały narodowe wzięły do niewoli 374 jeńców oraz znaczną ilość materiału wojennego.

Przemówienie gen. Franco
SALAMANKA, 17. 1. General Franco wygłosił w poniedziałek przez radio przemówienie do Katalończyków.

General domagał się zaprzestania oporu, który jest bezcelowy, aby uniknąć dalszego niepotrzebnego rozlewu krwi.

General Yague, dowódca wojsk marokańskich, które posuwają się w kierunku Barcelony oświadczył, że poza kilku jednostkami milicji czerwonej, cała armia republikańska znajduje się w odwrocie.

Zdaniem gen. Yague zajęcie Barcelony powinno nastąpić w ciągu 15 dni.

Ponad 38 tys. jeńców

BURGOS, 17. 1. Wojska gen. Franco zajęły na północnym i centralnym odcinkach frontu katalońskiego miejscowości: Pallers, Guardiola, Olaga, Lluida, Agudo. Na odcinku południowym wojska gen. Franco kontynuowały działania oczyszczające w obszarze Tarragony, biorąc do niewoli 1100 jeńców.

Od początku ostatniego natarcia wojska gen. Franco wzięły ponad 38 tys. jeńców.

Wizyta hr. Ciano w Jugosławii

RZYM, 17. 1. Minister spr. zagr. hr. Ciano wyjechał dziś po północy do Belje, miejscowości, położonej na pograniczu jugosłowiańsko - węgierskim, dokąd zaproszony został na polowanie przez premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza. Z Belje min. Ciano uda się na dwa dni do Białogrodu.

B. premier Brodyj zwolniony

BUDAPESZT, 17. 1. Jak donosi „Pesti Hirlap” z Ungvaru, władze czeskosłowackie pod naciskiem zagranicy zwolniły z więzienia b. premiera Rusi Podkarpaciej Brodyj. Na żądanie władz czeskich, by uznał obecny rząd karpatorski, Brodyj odpowiedział odmownie. Władze czeskie zabroniły mu wydalania się poza Pragę, gdzie codziennie musi się meldować policji.

Porzuconą walizkę z bombami

znaleziono w Birgmingham

Nowe zamachy terrorystyczne w Anglii

LONDYN, 17. 1. Scotland Yard rozpoczął się w całej Anglii śledztwo w sprawie zamachów bombowych na stacje elektryczne, które wydarzyły się w dniu wczorajszym. Dziś również nadeszły wiadomości o dwóch nowych eksplozjach w Liverpoolu i Birmingham, gdzie zamachowcy usiłowali wysadzić w piątek słupy elektryczne wysokiego napięcia. Na miejscu eksplozji w Birmingham znaleziono porzuconą walizkę z bombami.

Policja przeprowadza obecnie śledztwo w dzielnicach, zamieszkałych przez Irlandczyków w Londynie i Liverpoolu, w poszukiwaniu czterech przelotów terrorystycznej I. R. A. (Irlandzkiej Armii Republikańskiej), którzy podejrzewani są o zorganizowanie zamachu. Wszystkie porty, z których odchodzą statki do Irlandii, są strzeżone, aby uniemożliwić sprawcom zamachu opuszczenie Anglii.

W kolach politycznych panuje przekonanie, że ta akcja terrorystyczna połączona z rozlepianiem

plakatów republikańskich jest wynikiem propagandy zagranicznej.

LONDYN, 17. 1. Dokonano zamachu bombowego na podstację elektryczną przy wielkiej tamie w pobliżu szosy Birmingham — Wallsall. Wybuch nastąpił dziś po południu i był słyszany z dużej odległości. Podstacja została częściowo uszkodzona. W pobliżu miejsca wybuchu znaleziono również drugą bombę.

LONDYN, 17. 1. W ciągu popołudnia premier Chamberlain przy

jął ministra spraw wewnętrznych sir Samuela Hoare, z którym omówił sprawę wybuchów bombowych, organizowanych przez niezadowolonych sprawców w ciągu ostatnich dni.

Kilkuset urzędników policji dokonało w ciągu dzisiejszego dnia licznych rewizji domowych w dzielnicach londyńskich, o przeważającej ludności irlandzkiej.

Mniejszości, niebezpieczne dla Litwy Osiedlić żydów w jednym powiecie

Ciekawa ankieta tygodnika „Verlav”

KOWNO, 17. 1. Bardzo ciekawy i charakterystyczny jest wynik ankiety, ogłoszony przez tygodnik kowieński „Verlav”, który postawił swoim czytelnikom trzy następujące pytania:

1) Jaka mniejszość i dlaczego jest najniebezpieczniejsza dla Litwy? 2) Jak wyeliminować szkodliwe wpływy tej mniejszości? 3) Jak należy rozwiązać problem żydowski na Litwie?

Uczestnicy ankiety niemal jednomyślnie orzekli, że najniebezpieczniejszą dla Litwy mniejszością są żydzi. Jednocześnie wysunęto szereg projektów rozwiązania zagadnienia żydowskiego. Proponowano więc m. inn. pozbawienie obywatelstwa i wysiedlenie z Litwy tych wszystkich żydów, którzy tu przybyli po 1918 roku, wyznaczenie żydom na zamieszkanie jednego tylko powiatu, gdzie byłoby całkowicie izolowani i posiadali swego rodzaju autonomię i t. p. Prócz tego proponowano szereg ograniczeń praw żydów, jak np. pozbawienie ich prawa utrzymywania restauracji, hoteli, barów, zniesienia uboju rytualnego i inn. Szczegółom charakterystycznym są zastrzeżenia

tu, gdzie byłoby całkowicie izolowani i posiadali swego rodzaju autonomię i t. p. Prócz tego proponowano szereg ograniczeń praw żydów, jak np. pozbawienie ich prawa utrzymywania restauracji, hoteli, barów, zniesienia uboju rytualnego i inn. Szczegółom charakterystycznym są zastrzeżenia

wielu uczestników ankiety, by nie publikowano ich nazwisk, gdyż obawiają się bojkotu żydowskiego.

Ankieta wywołała w Kownie duże wrażenie, zwłaszcza wśród żydów, którzy uważają ją za zapowiedź represji antyżydowskich na Litwie.

Litewscy dziennikarze usuwają żydów z redakcji

KOWNO, 17. 1. Grupa stołecznych dziennikarzy Litwinów podjęła w kowieńskim syndykacie dziennikarzy litewskich starania, zmierzające do usunięcia wszystkich dziennikarzy Żydów z redakcji pism litewskich.

Na razie sprawa przedstawia się w ten sposób, że żydzi w redakcjach wydawnictw litewskich stanowią bardzo pokątny, nieraz dominujący procent.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

PRAGA. W pobliżu karpatorskiej miejscowości granicznej Bervinkos dozło dziś do incydentu w wyniku którego dwóch strażników granicznych czeskich zostało rannych.

MOSKWA. W dniu dzisiejszym rozpoczął się ogólny spis ludności na całym obszarze Z. S. R. R. Przypomnieć należy, że spis ludności przeprowadzony w styczniu ub. r. został uznany jako sfałszowany przez „wrogów ludu”.

LONDYN. W pobliżu Crowborough w hrabstwie Sussex samolot wojskowy, którego pilot stracił orientację, spadł na dom i po przebiegu da-

chu zabił pięciu mieszkańców górno-piętra.

BERLIN. O nowym, olbrzymim skandalu w New Yorku, donosi „Local Anzeiger”. Miejska kolej podziemna New Yorku poniosła strat na sumę co najmniej 1 i 1/4 miliona dolarów, zdefraudowanych przez urzędników kolejowych.

ANKARA, 17. 1. Tureckim ministrem obrony narodowej, po ustąpieniu min. Oezalpa, mianowany został gen. dyw. w st. spocz. Naci Tinaz, poseł do wielkiego zgromadzenia narodowego w Ankarze.

100.000 Żydów przyjmuje San Domingo

LONDYN, 17. 1. Rząd Republiki San Domingo (Indie Zachodnie) w porozumieniu z międzyrządowym komitetem uchodźców zgodził się wpuścić 100.000 uchodźców żydowskich z Europy

Odpowiedni plan opracowany został przez tutejszego konsula generalnego San Domingo, majora Charlasa. Republika San Domingo posiada obszar 19.322 mil kw. i ludność wynoszącą 1.478.000 osób.

Trzy hale fabryczne spłonęły Kilkaset tysięcy strat

SOSNOWIEC, 17. 1. W nocy z poniedziałku na wtorek wybuchł groźny

pożar w zakładach szamotowych w Rogozińskim.

Spłonęły 3 hale fabryczne wraz z nagromadzonym materiałem. Straty wynoszą kilkaset tys. złotych.

Lot dookoła Afryki

BERLIN, 17. 1. Lotnicy niemieccy, Ewaldak Bakhasar i sierżant Anhäuser z niemieckich sił powietrznych wystartowali wczoraj via Budapeszt, Sofia — Stambul — Ankara do Kairu, skąd rozpoczyna lot naokoło Afryki.

Pantera rzuciła się na następcę tronu

LONDYN, 17. 1. Z Singapore donoszą, że następca tronu i regent królestwa Dżahore został napadnięty w swym prywatnym ogrodzie zoologicznym przez panterę. Zwierzę rzuciło się na księcia, rozszarpując mu ramię oraz zadając zębami głęboką ranę na plecach. Pantera liczyła kilka lat i była przywieziona niedawno ze Syjamu.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny))
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 3 Konto P. K. O. Nr 23.400
Skrytka Poczta 749 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13, 15-18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włodawek Czeanki 34 135 Kalisz Rzeźnicza 4. tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miesięczna (z odniesieniem do domu) i na prowincji 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza 3.30 miesięcznie Za granicą 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rekwizytów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście dzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczą się za oddzielne wyrazy, tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyżyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Piodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Zakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp

Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121